Hod I. Nr. 9

CHRYSCIJANSKAJA DUMKA

…„I ŹBIARE SWAJU PŠANICU Ŭ HUMNO, A PAŚLEDKI SPALE AHNIOM NIAŬHASNYM“.

(*Mat. III, 12*)



ŹMIEST Nr. 9: 1) D. Aniśko — Da swaich i da čužych; 2) ab. — Niešpary: 3) Ks. Dr. J. R. — Z historyi Apolohietyki Chryścijanskaj; 4) Dr. M. A. — Boh; 5) a. B. P. — Ab katalickaj pracy miž prawasłaŭnyni; 6) X. P. T. — Praŭda; 7) X. — Addzieł praktyčnaj nabožnaści; 8) Z katalickaha žyćcia; 9) T. — Knihapis; 10) Chronika; 11) Kalendaryk; 12) Usiačyna; 13) Paštowaja skrynka.

Da wiedama našych niekatorych padpiščykaŭ.

Nia hledziačy na naš kolkarazowy zaklik, nikatoryja našy padpiščyki až dahetul za „Chr. Dumku“ nie zapłacili i ničoha ab hetym nia dali nam znać. Woś-ža takim asobam wysyłku našaj hazety my spynili, a dalej pasyłajem tolki tym, katoryja apłacili ŭsio, ci časć, abo za katorych płaciać inšyja asoby, a tak-ža i tym, katoryja, praŭda, nie zapłacili, ale pisali da nas, paklikajučysia na swaju biednaść i prosiačy wysyłać im hazetu pakulšto darma. Redakcyja zrabiła nikatorym swaim padpiščykam hetuju ŭstupku, wiedajučy, što jany, jak tolki zmohuć, to doŭh nam zapłaciać.

Pry hetym zaznačajem, što akuratnyja našy padpiščyki ŭ kancy hodu atrymajuć darma knižycu „Boh“.

Prośba da našych padpiščykaŭ.

„Chr. Dumka“ maje na mecie służyć relihijnym patrebam biełaruskaha narodu. Woś-ža, kab mahła jana sapraŭdy hetaj swajej mety dapiać, musić pradusim pašyrycca daloka ŭ našy narodnyja huščy. Dziela hetaha narod naš treba paznajomić z našaj časopisiaj. Dyk zaprašajem usich našych padpiščykaŭ, čytačoŭ i prychilnikaŭ prysyłać nam adrasy dziela wysyłki probnych numaroŭ „Chr. Dumki“. Takim čynam časopiś naša zmoža pašyrycca daloka ŭ narod i zdabyć sabie pastajannych čytačoŭ i padpiščykaŭ.

CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIŚ WYCHODZIĆ RAZ U DWA TYDNI.

Padpisnaja cana z pierasyłkaj:

na hod	8 zał.
na paŭhoda	4 „
na 3 mies.	2 „
na 1 „	80 hr.

ABWIESTKI źmiaščajucca tolki na WOKŁADCY.

Kaštujuć:	Cełaja staronka	80 zał.
	1/2 „	40 „
	1/4 „	20 „
	1/8 „	10 „

ASOBNY NUMAR KAŠTUJE 30 hr.

Adras redakcyi i administracyi:

WILNIA, Zawuł. św. Mikałaja Nr. 8, kw. 3 (Wilno, zauł. św. Mikołaja 8 — 3).
Redaktar pryjmaje ad 9 — 12 i ad 5 — 6.

PIERASYŁKA APŁAČANA RYČAŁTAM.

CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIŚ.

Wychodzić raz u dwa tydni.

Hod I.	WILNIA, 10 TRAŪNIA, 1928 h.	Nr. 9.

DA SWAICH i DA ČUŽYCH.

Dziakawać Bohu jość ludzi, jakija razumiejuć sapraŭdny sens žyćcia čaławiečaha, a razumiejučy heta dbajuć ab chwału Božuju, ab zbaŭleńnie swajo i bližnich. Takija ludzi choćuć prysłužycca hetym wysokim ideałam, ale jany nie zaŭsiody wiedajuć, što majuć rabić u hetym kirunku, jak zužytkawać na heta swoj talent. Casta jany z hetaju metaj starajucca budawać światyni i inšyja pomniki chwały Božaj.

Heta jano ŭsio dobra, wielmi dobra, ale budzie jašče lepšym budawańnie światašci ŭ ludzkich sercach. Bo, jeśli hetyja sercy buduć biazbožnyja, nia budzie kamu wypaŭniać światyniaŭ, a darahija pomniki mohuć być zburany.

Pamiž sposabami, jakija wiaduć čaławieka da światašci, da Boha, a prad hetym jašče da relihijnaha uświedamleńnia, jość sposab niepaśledniaha značeńnia — heta katalickaja presa.

I ŭ našaj biełaruskaj mowie wychodzić relihijnaja hazeta—„Chryścijanskaja Dumka", jakaja maje na mecie relihijnaje ŭświedamleńnie Biełarusaŭ, maje na mecie wiaści ich da światašci, da Boha.

Ale značeńnie „Chr. Dumki" budzie jašče bolšym, kali my ŭciamim sabie, što ciapier adbywajecca praces adradžeńnia Biełaruskaha Narodu, dziela hetaha jamu patrebna ŭ formie drukawanaha słowa pažywa zdarowaja, a nie jakajaści atruta.

I značeńnie „Chr. Dumki" budzie jašče bolšym, kali my pahladzimo na toje, što ŭ hety mament swajho adradžeńnia Narod naš musić wytrymywać najbolšy napor niawiery z starany biazbožnaha kamunizmu.

Dziela ŭsiaho wyšejšaha kožny: ci to Biełarus ci nie Biełarus, chto ŭ Boha wieryć i dbaje ab Jaho chwału, chto lubić swaich bližnich — pawinien „Chryścijanskuju Dumku", hetu adzinuju relihijnuju hazetu ŭ biełaruskaj mowie, padtrymać.

A padtrymać jaje možna pieradusim hrašmi, tady jana mahła-b wychodzić prynamsi raz u tydzień i ŭ bolšym raźmiery. Dalej, padtrymać jaje možna raspaŭsiudžańniem jaje i starańniem ab toje, kab z jaje karystali, heta znača, kab jaje mahli čytać i razumieć jak najbolš našych bližnich. Urešcie, chto moža štości napisać, niachaj piša i prysyłaje ŭ redakcyju „Chr. D.".

„Sapraŭdy ludzej lubić toj, chto paświačajecca dla duš ich zbaŭleńnia". (O. G. Palau — „Katalik u čynie". Kn. 1, XIII—16).

Hetyja słowy i tut možna zastasawać, bo chto pamoža „Chr. Dumcy", toj pryčynicca da zbaŭleńnia duš swaich bližnich.

Chto pamoža „Chr. Dumcy", toj pryčynicca da chwały Božaj.

D. Aniśko.

NIEŠPARY.

Staryja sklapieńnia... paŭciomnyja cieni
Łahli fantastyčnaj ścianoj,
Ihrajuć ad świečkaŭ na ścienach pramieńni
Staŭbami, irdzistaj imhłoj.

I spiewy lijucca mahutnaj rakoju,
Nadziejaju poŭny jany
I dychajuć cudnaj, pradwiečnaj krasoju
I rodziać cudowyja sny.

Zadumaju cichaj da Boha na ŭzwyša
Maluča uznosicca trel,
A tam prad Chrystowym abličam ledź dyša
Ad dymu kadzilnaha biel.

Daloka duša ad ziamli adlataje,
Daloka ad wiečnych kłapot,
Dzie raj duchaŭ čystych, niaziemskich witaje,
Dzie zory wiaduć karachod.

ab.

Z historyi Apolohietyki Chryścijanskaj.

(Hladzi Nr. 8 „Chr. D.")

„Bohu niaznanamu!" — Św. Pawał skarystaŭ z hetych słoŭ i ad hetaha-ž pačaŭ swaju wialikuju, słaŭnuju pramowu apolohietyčnuju. Punkt začepny, punkt łučnaści byŭ wielmi ŭdatny; jon adnačasna pakazywaŭ jasna darohu i da pradbačanaj mety — da chryścijanstwa. Lohka ŭžo było možna rabić wywad, što hetym imienna Boham treba zacikawicca, treba tak-ža paznać i spoŭnić jahonuju wolu.

Majem tuju pramowu Apostała chacia karocieńka zapisanuju ŭ „Dziejach Apostalskich" (XVII, 22 — 31).

„Hramadzianie Atenaŭ, — pačaŭ jon padniaŭšy ruku ŭ wierch, dajučy znak, kab uważali,— z usiaho baču, što wy bolš nabožnyja ad inšych. Pryhladajučysia wašym światyniam, ja zaŭważyŭ tak-ža aŭtar, na katorym napisana: Bohu niaznanamu. Ot-ža hetaha, katoraha wy nia znajučy sławicie, ja wam i abjaŭlaju. Boh, katory stwaryŭ świet i ŭsio, što ŭ jom jość, budučy Panam ziamli i nieba, nia žywie ŭ światyniach, zroblenych rukami čaławieka, ani karystajecca rukami ludzkimi. Jon, što ŭsim daje žyćcio, što ŭsio ažyŭlaje, ad adnaho čaławieka — Adama wywieŭ uwieś rod ludzki, kab žyŭ pa ŭsioj ziamli ŭ praznačanych sabie časach i hranicach... U jom sapraŭdy my žywiom, kratajemsia i jościmy, hetak, jak nikatoryja z wašych paetaŭ skazali: što my z rodu jahonaha. Dyk woś-ža budučy rodam Božym, nia dumajmo, što istota Božaja padobna zołatu ci sierabru, abo kamieniu, katory atrymliwaje swoj wyhlad i wobraz ad mastackaj ruki i wydumki čaławieka. Ale Boh, nie zważajučy na čas hetakaj ciemnaty, niawiedy, ciapier woś źwiartajecca da ludziej i damahajecca ad usich, kab pakutawali ŭsiudy, bo naznačyŭ dzień, u katorym budzie sprawiadliwa sudzić świet cały pry pasiarednictwie adnaho muža, katoraha jon pastanawiŭ i ab katorym usim daŭ wieru, uskrašajučy jaho pa śmierci..."

Pry hetych apošnich sławach zrabiŭsia ŭ Areopahu taki wialiki šum, kryki, naśmieški, što Apostał musiŭ pierastać hawaryć. Biaskrytyčny heta byŭ šum, pustyja kryki, bo i jak-ža było pratestawać, śpiarša nia wysłuchaŭšy pramowy da kanca, bo-ž ideja chryścijanskaja była dla ich zusim nowaj, dahetul jašče niačuwanaj!

Praŭda, skutak pramowy byŭ niewialički, nawiarnulisia tolki niamnohija, adnak značeńnie jaje ŭ nawučańni chryścijanskim hłybokaje. Jana — taja pramowa — heta pieršy, wialiki model Apolohietyki Chryścijanskaj, dzie zwyčajna ŭwieś aparat swajačasnaj nawuki i razumnaj krytyki jdzie na ŭsłuhi praŭdy abjaŭlenaj, na ŭsłuhi ewanelii Chrystusawaj.

Biaručysia z kim wiaści dyskusyju, spornа takuju, ci inšuju temu, pačynać zaŭsiody treba ad niejkaha supolnaha hrun u ŭzajemnaha parazumieńnia. Jasna, što hetaha hruntu šukać možna tolki ŭ pohladach, u paniaćciach našaha praciŭnika i chto by jon nia byŭ, a ŭsio-ž znajści možam u jahonych nawat najbolš fałšywych pierakanańniach niejkija asnowy dobryja, praŭdziwyja. Woś-ža tyja asnowy i pawinny być henym punktam začepnym. Heta jak-raz my i bačym u pramowie św. Paŭła. Pačynaje jon ad taho, na što jany, Areopah, usie hodziacca, što pryznajuć i žyćciom swaim śćwiardžajuć i što ŭ asnowach swaich jość praŭdziwym, chacia jašče i dalokim da chryścijanskaha świetahladu.

Patreby relihijnaści čaławieku naahuł Apos-

Dr. M. A.

BOH.

III. JAK PAHADZIĆ Z BOHAM ZŁO?

Kab na hetaje pytańnie adkazać, choć trocha treba źwiarnuć uwahu na toje, što:

1. Paznannie ludzkoje naahuł ahraničanaje,
2. Darohi Božyja — nie darohi ludzkija,
3. Nia ŭsio toje zło, što balić. —

1. Čaławiek, choć i paznaje rečy, pranikaje jakby ich nutro, ale paznaje ich nieadekwatna, heta znača nia wyčerpawaje ŭsiaho bahaćcia byćcia — wieda jaho wielmi ahraničanaja. Čaławiek bača kažnuju reč z adnaho tolki boku i to niedaloka — na niekalki jakby wiorst — a kab paznać štoniebudź u poŭnaści, treba byłob paznać heta ŭ adnosinach da ŭsiaho świetu j da hranic apošnich byćcia. — Woś skažam, majem pierad saboju i čytajem numar „Chryścijanskaj Dumki". Jon začaplaje za ŭwieś świet, dakazwaje istnawańnie Boha, ale my hetaha ŭsiaho nia bačym, nia wiedajem. Bo chto-ž z nas wiedaje, dzie rasło drewa, ź jakoha zroblena papiera hetaha numaru? Chto jaho śsiek, parezaŭ, pry wioz na fabryku? Dzie taja fabryka, chto jaje pastawiŭ, chto rabiŭ mašyny? Abo dalej, ci wiedajem usio ab drukarni, dzie drukawaŭsia hety numar, ab tych ludziach, što jaho pisali? i t. d.— A kabžaž daskanalna wiedać i znać hety numar, my musili-b heta ŭsio spaznać. Što inšaje, što ŭ danym prykładzie niama na heta patreby, ale hety prykład pakazwaje, što n'at i tam, dzie była-b patreba — jak, skažam, u sprawie Boha i zła na świecie — my nia majem mahčymaści — bo paznać adnu reč daskanalna — heta znača paznać uwieś świet, bo ŭsio adno z druhim źwiazana. — Woś ničoha dziŭnaha, što my, majučy ahraničanaju našu wiedu, nia bačym jasna, jak jeta ŭsio jość, majem tysiačy trudnaściaŭ usiudy, a što-ž dziŭnoha, što i ŭ sprawie, adnosin Boha da świetu, u sprawie, dzie my sami tak zainterasawany i začepleny.—Chto nia ŭmieje adroźnić trudnaściaŭ ad sumniwaŭ, toj upadaje ŭ sceptycyzm, niedawierstwa, ale žyćcio-byćcio, Boh na hetym nia cierpiać.—

2. Čaławiek aba ŭsim sudzić pa sabie, pa analohii i dziela taho choča i Boha łokciem

tał Hrekam nie dakazywaje, bo heta było-b lišnim. Jany relihijnymi byli, heta widać z usiaho, tolki relihijnaść ichniaja jšła darohaj falšywaj. Na heta i zwaračywaje ŭwahu Apostał.

Haworačy ab „Bohu niaznanym“ što raz bolš wyjaśniaje, kim Jon sapraŭdy jość, što raz bolš rozum ichni ačyščaje z falšywych paniaćciaŭ, nalotu świetu pahanskaha i hetak niezamietna padychodzie až da samaha chryścijanstwa, jak da mety ŭsiaje swaje dyskusyi. Nia čuwać pakul-što ŭ sławach Apostała, što jon Žyd, što jon chryścijanin, ab Biblii, ab Ewanelii jašče ani ŭspaminaje. Majučy pierad saboju świet pahanski, jon zychodzie na hrunt filozofii čystaha rozumu i adtul užo robić dalejšyja swaje wywady apolohietyčnyja.

Wiedajem, jakija pytańni relihijnyja i ŭ jakoj čarodnaści lohičnaj uchodziać u skład Apolohietyki Chryścijanskaj: Relihija — Abjaŭleńnie Božaje — Chrystyjanizm — i Kaścioł Katalicki. Kiniem-ža ciapier wokam z hetaha punktu hledžańnia raz jašče na pramowu św. Paŭła. Nia jdzie ab toje, kab daciahnuć tut usie wywady Apostała da kanca, nie, my prosta pakazać bolš chočam samuju metodu, sposab apolohietyčnaj henaj dyskusyi.

Relihija — łučnaść čaławieka z Boham. Boh i čaławiek, adno i druhoje paniaćcie mocna chwareła, niadužeła ŭ relihii pahanskaj. Politeizm (dzie pryznaecca mnoha bahoŭ) i Panteizm (što widzić bohstwa ŭ kožnaj rečy) byccam dźwie ciomnyja chmary akružyli i prykryli świet tahdyšni. Woś-ža henyja pradusim tumany i biarecca adrazu razahnać Apostał, kab paśla dać dostup pramieńniam świetłaj praŭdy Chrystusawaj.

Pačaŭšy ad „Boha niaznanaha“, jon usiudy ŭžo hawora ab *adnym* tolki Bohu. J toj Boh jość ad świetu niezaležny, naadwarot, usio istnujučaje ad jaho zaležyć, heta Jon, što stwaryŭ i ažyŭlaje świet cely. — Boha paznać moža lohka čaławiek swaim rozumam, bo Jon blizka kožnaha z nas, bo Jahonaja tworčaja siła wyrazna prajaŭlajecca ŭ całaj pryrodzie. Chočučy jašče hłybiej wykazać i padčyrknuć falšywaść panteistyčnaha pohladu Hrekaŭ, duža ŭdatna wykarystywaje Apostał wiadomy skaz ichnich paetaŭ: „My wychodzim z rodu Božaha“. Wywad lohičny tut jasny: kali my - ludzi—majučy naturu razumnuju i wolnuju, staimo wyšej usiaje pryrody materyjalnaj, jak-ža tady možna upadobić Boha, ad katoraha rod swoj wywodzim, da niejkaj tam fihury, kamienia, i dumać, što sapraŭdy niešta boskaje taicca ŭ zołacie takoj ci inšaj statui światyniaŭ. Boh tady, jak i my, jość istotaj razumnaj, wolnaj, z tej tolki rožnicaj, što biazmiežny ŭ swaich daskanalnaściach.

Prociŭ šowinistyčnaha nacyjanalizmu, prociŭ rasowaj i klasowaj niaroŭnaści zakranuŭ św. Pawał stanowišča hramadzkaje čaławieka, prypaminajučy i wykazywajučy, što ŭwieś rod ludzki z adnej krywi wywodzicca i dziela hetaha ŭsie ludzi braty miž saboju.

Skončyŭšy, dakazaŭšy ŭsim niedarečnaść fantastyčnaha Olimpu ŭ relihijnaści hreckaj, pierachodzie da relihii nowaj, *relihii abjaŭlenaj*, da samoha *chryścijanstwa.*

Ni na-ślepa adnak damahajecca św. Pawał pryniaćcia abjaŭlenaj relihii chryścijanskaj—jon paklikajecca, hetak jak i treba pawodle apolohietyki, na cudy i ŭspaminaje tut najwialikšy cud z cudaŭ — heta što Chrystus paŭstaŭ z pamioršych.

Apostał jdzie dalej. Dziela čaho Syn Božy pryšoŭ na świet? — dziela zbaŭleńnia dušy čaławieka. Što zjaŭlajecca pieraškodaj hetamu zbaŭleńniu? — hrech. Što takoje hrech? — bunt woli ludzkoj prociŭ Boha. Jak pazbawicca jaho?

---

ludzkim mieryć. Heta zawiecca antropomorfizmam—nadawanniem Bohu form čaławiečych — jak heta robicca ŭ wa ŭsich relihijach pahanskich. A j my chryścijanie nie swabodny ad hetaha antropomorfizmu, mo' ŭžo nie takoha hruboha—ale ŭ kožnym razie antropomorfizmu. My majem swaje paniaćci (karotkija, słabyja) ab dobrym, złym, sprawiadliwaści, niesprawiadliwaści i chočam da hetych paniaćciaŭ datasawać Boha, a jak bačym, što Boh nie pa našamu robie, chodzić inšymi darohami, dyk my biantežymsia, a na't pačynajem woraža wystupać proci Boha. — A usio heta jdzie adtul, što my nia chočam paniać Boha, jak Boha z usimi jaho prymietami i skazać sabie: chiba-ž Boh dalej ad nas bača i wiedaje, što rabić budzie jaho świataja wola!

3. My, ludzi, pierawažna mierym dabro i zło pryjemnaściu i niapryjemnaściu. Što nam balić — kažam heta zło i naadwarot, što pryjemnaje — toje dabro. Tymčasam nia trudna dakazać, što ŭ žyćci zło—niaščaćcie musić časami dobra ściabanuć čaławieka, kab jaho ad zła — zapraŭdnaha adciahnuć. I dziela taho wielmi sprawiadliwa ŭ chryścijanskim pohladzie na świet adrožniwajecca zło — pryčyna—zło sapraŭdnaje i zło wynik, rezultat — kara. My-b chacieli skažam pić i nie ŭpiwacca, kraści j nie siadzieć u turmie, bujanić i nie dastać pa patylicy, jści ŭpapierak prawoŭ Božych i nie ciarpieć, ale heta nie mahčyma. Słušna hawora prykazka: što pasieješ, to j pažnieš. Woś majučy na ŭwazie hetyja dumki, lahčej nam budzie choć trocha raźbiracca ŭ trudnych sprawach i planach Božych, u Jaho Božym kirawiectwie świetam celym i nami ŭ im.

Peŭnie, usio, što my skazali dasiul ab Bohu ŭ niekalkich numaroch „Chr. Dumki“ jość tolki narysam i kožny paasobny skaz patrabuje asobnaha doŭhaha i padrobnaha raźwićcia. Mo' daść Boh zrobim my heta kali ŭ asobnaj knižcy!

„USIO, ŠTO CHOČACIE, KAB WAM RABILI LUDZI, RABICIE I WY IM“. (MAT. VII, 12).

— treba pawiarnuć, skirawać wolu nazad k Bohu, treba pieraprasić, kajacca, pakutawać. Kali chto hetaha nia zrobie, taho čakaje sud.

Zašumieŭ Areopah. Pakul była hutarka ab čystaj teoryi, ab adnym nawučnym razważańni, usio, zdawałasia, jšło dobra, słuchali; kali-ž staŭ damahacca žyćciowaj sprawazdačy, — adrazu adwiarnulisia. A Pawał nia byŭ-by Apostał, kab nie dawioŭ swajej apolohietyki da wiery, da łaski Chrystowaj. Bo najwyšejšy punkt, najbolšaja daskanalnaść čaławieka heta jahonaja dabrata, maralnaść; jana zawiaršaje ŭsio. Ale maralnaść heta achwiara dušy. Wo dzie razwiazka taje opozycyi. I peŭna ž, niama-ž sumniwu, što kab relihija chryścijanskaja spyniałasia tolki na Symboli wiery, kab nie padychodziła da dušy čaławieka adnačasna i z Dekaloham (z prykazańniami Božymi), nia mieła-b tady stolki warožych adnosinaŭ, skolki zaŭsiody ich maje. Bo maralnaść — achwiara, a achwiara — ciarpieńnie, ciarpieńnia-ž, jak wiedama, natura nia lubić.

Znajšlisia ŭsio-ž taki ludzi dobraj woli i pamiž Areopaham, što nie staŭlali ŭ dušach swaich pieraškody łascy Božaj, što zrazumieli, nawiarnulisia i pryznali wieru chryścijanskuju.

Hetym i kančajem karocieńki pierahlad apolohietyčnaj pramowy św. Paŭła.

U sled za Apostałam Narodaŭ pojduć u dalejšaj historyi i druhija apolohiety chryścijanskija. Buduć Justyny, buduć Tertulijany, Kwadraty, Arystydy, Klemensy, Oryginesy, katoryja majučy za saboj pryhožy prykład Apostała, padymuć adważna ściah praŭdy dziela abarony Chrystowaj wiery prociŭ usialakich zakidaŭ swajho času.

Ks. D-r. J. R.

Ab katalickaj pracy miž prawasłaŭnymi.

Kožnamu Biełarusu, ščyra kachajučamu Boha i wieru Chrystowu, wielmi baluča, što mnoha našych bratoŭ nie naležać da adzinaj praŭdziwaj wiery Chrystowaj, jakoj źjaŭlajecca wiera katalickaja. Woś niekalki z takich, harača žadajučych, kab chutčej nastała „adna aŭčarnia i adzin Pastyr" (Ks. W. Anoška, ks. Z. Szymkiewič i inš.) pryniali ŭschodni abradak i paświacilisia pracy nad bratami, katorych pradziedy, abo i dziady byli kaliś katalikami ŭschodniaha abradu, ale pa zahadu caroŭ rasiejskich zapisany ŭ prawasłaŭje. Świeža „nawiernutych" prymušali pradusim spaŭniać usiakija patreby relihijnyja ŭ prawasłaŭnych duchoŭnych, a pobač z hetym zatruwalisia ludzkija dušy jadam nienawiści da „palakoŭ", padsowajučy pad heta słowa paniaćcie, što palak i katalik heta adno i toje samaje, dy niešta takoje kiepskaje, jak wospa ci inšaja zaraznaja chwaroba.

Woś ciapier, kali pačynajecca praca nad hetym narodam, to akazwajecca, što niama nijakoha paniaćcia ab jakimś tam dohmatyčnym različčy prawasłaŭja ad katalictwa. Staryja ludzi, a časta nawat i maładyja haworać paciery niejkaj miešaninaj sławianska-polska-biełaruskaj. Nikatoryja abrady nawat carkoŭnyja prachawalisia pa siahońniašni dzień z časaŭ Unii (npr. paświačannie hramnic na Hramničnuju).

Adnak nie dawiarajuć swaim-ža bratom Biełarusam, a ŭ asobnaści maładzież, katoraj to ŭ školach, to ŭ „maskaloch" uhawarywali, što jana ruskaja.

Nie dawiarajuć, ale heta chwaroba minuča-

X. P. T.

Praŭda.

Kali zwyčajny čaławiek, niawučany, nie psycholoh i nie socyoloh — pryhledzicca tryumfalnamu biehu našaha stalećcia — to nia zmoža ŭtrymacca ad zachapleńnia i dziwa z šalonaha postupu i wialikich zdabyčaŭ nawuki i wolnaści. Ale čaławiek wučony, katory apirajecca nie na miełkich pahladach, a na hłybiejšych dośledach — hledziačy na siańniašni świet, mimawoli prajmajecca balučym žacham i trywohaj za hroznuju budučyniu sučasnaha hramadzianstwa, bo hdzie tolki nia kinie wokam — tam daśledzić chaos dumak, niezaspakojenyja žadańni, zakrywaŭlenyja rany, balučyja stohny, abo zławieščy hnieŭ.

Hdzie-ž pryčyna henaha tak pahražajučaha pałažeńnia?

Pryčynaj i krynicaj henaha pałažeńnia jość *žyćciowaja iłža*, adsutnaść praŭdy, praŭdziwaha pahladu, na świet, na ludziej i na adnosiny miž imi. Žywiom my iłžoju — fałšam. Rozum, miłaść, charaktary i zwyčai — usio falšywaje. Praŭdu, henuju najważniejšuju padstawu ščaścia, ładu, supakoju, dabrabytu, zdawaleńnia maralnaha i cnoty ludzi adkinuli, staptali, abśmiajali. Wiek sučasny kpić z praŭdy padobna — Piłatu — pytajučamu: quid sit veritas? Što takoje praŭda?

I sapraŭdy, historyja świetu, jahonych pierawarotaŭ hramadzkich, jaho pamyłak i zdabyčaŭ — jość ništo druhoje, jak historyja zmahańnia falšu — z praŭdaj.

Jość praŭdy — asnowy padstawowyja, biez katorych świet byŭ-by nierazhadnaj zahadkaj.

Kaliś takija padstawy maralnaj siły našych prodkaŭ nia tre' było razważać, baranić, abjaśniać — siańnia prociŭ ich wiadziecca šalonaje, zaŭziataje zmahańnie, siańniašnija filozofy ich krytykujuć, adkidajuć.

A jakija-ž henaha nastupstwy? Wiečnyja sumniwy i wiečny bunt dy biazładźje. Sučasnaje hramadzianstwa — heta wadapłaŭ biez kiraŭnika — kapitana na darozie da zhuby. Siańnia bo adkidajecca sama padstawa ŭsiebytu, pryčyna i krynica ŭsiakaha ładu. Woś u čym zhubnaja abmyłka. Woś hdzie dno dušahubnaje propaści.

ja, tolki treba da jaje ŭmieła bracca. Treba mudra staracca addać carowa caru, a Bohawa Bohu. A hłaŭnaje z ludźmi być ščyrym, pryjaznym, wietliwym, adnym słowam dobrym, a badaj što niama takoha ludu, jakoha dabratoj nia možna było-b paciahnuć da najwyšejšaha dabra, jakim jość Chrystus Boh.

Hetkim aružžem wajuju ja na swajej placoŭcy ŭ w. Babrowičach, Kosaŭskaha pawietu i mahu ściwiardzić, što praca ŭžo pačynaje wydawać płady. Za paŭtara hodu, jakija pracuju tut, pryjaždžali tut roznyja „misyjanary" štoś 20 razoŭ uhawarywać i strašyć i abiacać to sioje to toje, adnamu ziamlu, druhomu hrošy, treciamu nieba, aby tolki prahnali unijata. Paŭhodu tamu zdawałasia, što ničoha nie paradžu, prydziecca ŭstupić, adna nadzieja astawałasia ŭ Bohu i Maryi, ale heta-ž nadzieja nikoha nie ašukiwaje, woś i mianie nie ašukała. Ludzi stali da mianie harnucca jak da swajho praŭdziwaha ajca duchoŭnaha. U čas wialikodnaj spowiedzi prystupili da jaje nia tolki kabiety, ale i mužčyny i maładzież. Było mnoha takich, što nie spawiadalisia pa niekalki, abo i kolkinaccać hadoŭ, a nawat takija, što raniej druhich admaŭlali chadzić ŭ cerkwu, dzie unijat molicca.

Hetyja fakty kažuć spadziawacca, što kali da pracy stanuć ludzi addanyja Chrystu i narodu i z ducham Chrysta, katory „nie ahladaŭsia na asobu ludzkuju", buduć mieć na mecie zbaŭleńnie duš bratoŭ dy pawialičeńnie chwały Bożaj, to praca heta ci chutka, ci pamału, ale pojdzie napierad i dojdzie da taho, što staniecca adna aŭčarnia i adzin Pastyr.

a. B. P.

„NIA SUDZICIE, KAB NIA BYLI SUDŽANY". (MAT. VII, I)

Addzieł praktyčnaj nabožnaści.

Intencyja Apostalstwa Malitwy na miesiac Maj 1928 h.

Boh achwotna pryjmaje i słuchaje kožnuju dobruju malitwu. Adnak lepš budzie, kali budzieš u malitwie čynić intencyju. Što heta? Heta jość cel, meta, jakuju ŭ malitwie naznačaješ. I Jezus Chrystus choča wiedać ab našaj intencyi, bo kazaŭ: *„Šukajcie, a znojdziecie, stukajcie, a budzie wam adčyniena"*. Kali ty što zhubiŭ i šukaješ, to kožny ciabie zapytajecca: „Čaho ty šukaješ?" Kali budzieš stukacca, zapytajuć: „Chto tam i čaho chočaš?" Praŭda, Jezus Chrystus i sam wiedaje, čaho nam patreba, ale praz intencyju lepš wyražajem swaju zaležnaść ad Boha i pakoru. My, značyć, ludzi hrešnyja i słabyja: biaz Boha nie paradzim, dyk na malitwie, u časie Imšy, pry światoj Kamunii — kažy Bohu jasna: čaho ty chočaš, ab što prosiš. Prasi adpuščeńnia hrachoŭ; malisia za Kaścioł św. Katalicki, za nawarot hrešnikaŭ i niedawierkaŭ; malisia za dziaciej, ci za baćkoŭ swaich, za zdaroŭje, pamysnaść, za dušy čyscowyja.

Na miesiac Maj św. Ajciec naznačyŭ dla siabroŭ Apostalstwa Malitwy intencyju takuju: *„Ab uzrost nabaženstwa da Najśw. Maryi Panny našaj Pesrednički"*. Hetuju intencyju treba razumieć tak: Matka Boskaja maje wialikuju ŭładu ŭ niebie; nie praz swaju siłu, nie sama ad siabie, ale praz siłu swajej malitwy. I na świecie mnoha moža zdabyć dobraja matka ad dobraha syna. A naša najlepšaja matka Maryja moža dla nas wymalić u swajho najświaciejšaha Syna, Jezusa Chrystusa, usio nam patrebnaje da zbaŭleńnia. Dyk wielmi razumna i karysna malicca da

---

Siańnia z žyćciowaha, hramadzkaha świetahladu susim adkidajecca *Świetaŭładny, Usiemudry Ahlad Boha* — a na miejsca Jaho cudoŭnych paradkaŭ — padstaŭlajecca słowa — *Materyja:* wiečnaja materyja, praz katoruju čaławiek staŭsia ślapoju mechaničnaju siłaj, katoraja sama nia wiedaje, adkul i kudy jdzie, katoraja nia wiedaje sensu swajho istnawańnia, zhubiła tołki stałasia achwiaraju wialikaje, trahičnaje biestałkowicy.

Ale ŭ našych časach rozum lubić z usich swaich pastupkaŭ apraŭdywacca. Dyk woś, kab abjawić wajnu Bohu i praŭdzie — haworycca: Na što dumać ab Bohu i budučynie? Ciž Boh istnuje, ci jość wiečnaść? Nieśmiarotnaść dušy heta tolki zdań, takija idealnyja mryi nie dla nas.

Woś da čaho dachodzić bałamuctwa rozumu. A z henaha bałamuctwa wynikaje inšaje, horšaje: nia znajem užo świetazarnych ideałaŭ, nia možam adčuwać duchowych roskašaŭ.

I tak pad hruzami zrujnawanaj cnoty, miłaści i wiery zacirajecca i hinie honar i heroizm, pačućcio sprawiadliwaści, a wyściłajecca daroha da sceptycyzmu i raspusty, z katoraj padniacca ŭžo trudna.

Biednaja moładź sučasnaja błukajecca samapas biaz pryncypaŭ, biaz wiery ŭ budučynu. Wiek starejšy ab swajoj lepšaj doli i doli swajej radni zusim mała, dyj nia ščyra kłapocicca. A staraść — na't nia moža zdabycca na adpawiednuju sukruchu za zmarnawanyja siły swaje. Usiudy zamiest malitwy dyj samakantroli i razwahi, uznosicca tolki strašny, raspačliwy hołas praklonaŭ dy narakańnia.

Siamiejnyja wohniščy raskidany; žanimstwa biaz honaru, žanimcy biaz wiernaści ŭzajemnaje, syny biaz pašany naležnaj baćkoŭ, baćki biaz zapału ŭzhadawalnaha. Zamiest sumlennaha handlu — spekulacyja i ździerstwa. Ašukanstwy, rabunki i złodziejstwy, bankructwa maralnyja i materjalnyja, dy samahubstwy — uwajšli ŭžo ŭ modu. A pasłuchmiannaść? Oho! Siańnia słuchać kaho-niebudź — to ŭstyd. Każdy być choča ŭładarom, panam i rasparadžacca pawodle swajej woli — a adsiul anarchija, bunt. Narody praznačanyja Boham da salidarnaje supracy ŭ imknieńni da postupu ŭ partyjnaj hryźni hubiać usiakija ideały i marnujuć zdolnaści.

A jakaja-ž słabaść dy pustata siańniašnich

Matki Boskaj; a chto časta i pabožna źwiartajecca da hetaj „Pasrednički našaj", toj biaśpiečnaj darohaj idzie da nieba. Ajciec światy, chočučy prypomnić heta nabaženstwa ŭsim katalikom, bo z hetaj intencyi buduć karystacca pabožnyja ludzi, daŭ swajo bahasławienstwa na miesiac Maj i daručyŭ malicca, kab uzrastała nabaženstwa da Najśw. Maryi Panny našaj Pasrednički, kab nia tolki miž nami, ale i pa ŭsim świecie pašyrałasia čeść Maryi Matki Boskaj. *X.*

AŃIOŁ BOŽY...

Anioł Božy aznajmiŭ Pannie Maryi i pačała z Ducha Światoha.

Prywitana budź Maryja, poŭnaja łaski. Pan z Taboju. Bahasłaŭlena Ty miž žančynami i bahasłaŭlen płod ułońnia Twajho, Jezus. Świataja Maryja, Maci Boža. Malisia za nas hrešnych ciapier i ŭ časinu śmierci našaj. Amen.

*

Wot-ža ja słuha Božaja, niachaj mnie staniecca pawodle Twajho słowa.

Prywitana budź i h. d.

*

A słowa stałasia ciełam i prabywała miž nami.

Prywitana budź i h. d.

*

Wiečny supakoj, daj im, o Boža, a świetłaść biazupynnaja niachaj im świecie Amen.

(paŭtarajecca try razy)

„PILNA ŚCIERAŽYCIESIA FALŠYWYCH PRAROKAŬ, JAKIJA PRYCHODZIAĆ DA WAS U AWIEČAJ ADZIEŽY, A ŬNUTRY SWAIM WAŬKI DZIARLIWYJA".

(MAT. VII, 5).

Z katalickaha žyćcia.

RYM.

Watykan i fašyzm. U apošnija časy adnosiny pamiž Watykanam i fašyzmam značna pahoršylisia. Hałoŭnyja pryčyny hetakija. 1) Pratest św Ajca prociŭ namieru ŭradu ŭziać całkom u swaje ruki wychawańnie, 2) nahana skirawanaja św. Ajcom prociŭ t. zw. katalickaha centru, stworanaha praz katalikoŭ fašystaŭ, 3) list da Kardynała Piffla ŭ sprawie nawučańnia relihii ŭ rodnaj mowie ŭ paŭdniowaj Tyroli.

Nowaja mowa św. Ajca. 16 krasawika h.h., u mowie da Narodnaj Rady katalickich sajuzaŭ italjanskich mužoŭ Ajciec św. zakranuŭ prawa i abawiazki baćkoŭ adnosna wychawańnia dziaciej i prypomniŭ, što chryścijanskaje wychawańnie nia moza być kaściołu zbaroniena i što tolki kaścioł maje adpawiednyja da hetaha sposoby. Wychawańnie pawinna być nia tolki fizyčnaje i materijalnaje, ale taksama maralnym i duchowym u kirun' u sapraŭdy chryścijanskim.

Skasawańnie tawarystwa „Pryjacieli Izraela". Metaj tawarystwa było aznajamleńnie Žydoŭ z katalictwam.

Wydawiectwa „Mir nad Izraelem "spatykałasia z wielkaj prychilnaściu. Tawarystwa padtrymliwali kardynały i biskupy. Ale z časam jahonyja pawadyry pačali pašyrać nia zhodnyja z ducham kaścioła pahlady. Konhrehacyja św. Oficyi tawarystwa skasawała.

Pamiatnik Benedyktu XV. U kaściele św. Piotry ŭ Rymie kančajuć stawić pamiatnik św. Ajcu Benedyktu XV. Paświačeńnie pamiatnika adbudziecca ŭ kancy hetaha miesiaca.

---

charaktaraŭ! Nichto nia rupicca ab druhich, a tolki sam ab sabie, ab swajej ułasnaj karyści. A heta ŭsio dziela taho, što čaławiek pazwoliŭ u dušy swajej zakaranicca zhubnym biazwiernym sumniwam i buntu — *prahnaŭ z dušy praŭdu.*

Nie zawiazwajma sabie wačej! Chmary ciomnyja zawałakajuć haryzont, zbližajecca bura jašče bolšaja, jak hena, katoruju woś niadaŭna pieražyli, a świet strywožany pytaje: „hdzie ratunak?" Čahož tut świet trywožycca, čaho jamu nie chapaje?—Niama ludziej dobrych, niama charaktaraŭ.

Čamy niama? — Bo niama praŭdy. Na falšy, bač, charaktary nie budujucca. Čymža bo majuć karmicca i ŭzmacawacca sučasnyja maładyja dušy? Hrubymi instynktami? Niawiedańniam ščyranawukowych i relihijna-ŭzhadawalnych pryncypaŭ, abo biazbožnaju presaju, palujučaj na ŭsiakija skandały? Ale ci moža čaławiek trywać doŭha ŭ takim stanie?

Pry takim pałažeńni čaławiek nikoli nia moža čucca ščaśliwym. Takoje žyćcio nia zhodna z metaj, da katoraj čaławiek praznačany.

Čaławiek materyjalista, čaławiek biazdušny — heta kamedyja, abo trahiedyja — heta niedarečnaść, ironija, falš. Heta achwiara swaje ŭłasnaje dzikaści. Heta twar biez radaści, biez supakoju i ładu, zmučany fizyčna i duchowa i asudžany na samahubstwa.

Toje samaje možna skazać nia tolki ab adzinkach, ale i ab uradach. Sumniwy, bunt, niawiera, sofismaty nikoli nie zapoŭniać dušy čaławieka i nie aščaśliwiać narodaŭ. Upadak fizyčny zaŭsiody nastupaje paśla ŭpadku maralnaha. Dyk narody nizka padupaŭšyja maralna nie astojacca, chutka zyduć sa sceny ŭsieświetu.

Ale hdzież ratunak?

Usie srodki, katoryja sulić ludzkaja mudraść ničoha tut nie pamohuć. Usie najmudrejšyja knihi, rasprawy nia zdolajuć naprawić ani wodnaha skupca, samaluba, raspuśnika abo złośnika. Suchoje bo drewa nia wydaść płodu.

Dyk tre' šukać inšaha sposabu, inšaha lakarstwa.

Ale hdzież jano? – U Chrysta, u chrystyjanstwie.

Chto znaje Chrysta — toj znaje praŭdziwy pahlad na ŭsio, toj wiedaje pryčynu i metu žyćcia i jahonych chwarobaŭ dy patrapie adradzić — azdarawić duch, miłaść, zwyčai i charaktary. Toj nia maje bolš zhubnych sumniwaŭ, wiedaje sta-

JUHASŁAWIJA.

Katalickaja katedra ŭ Biełhradzie. U Biełhradzie arhanizawaŭsia kamitet katalickich hramadzian, majučy ŭ swaich radoch wydatnych pradstaŭnikoŭ dziaržaŭnaj ułady. Kamitet hety ŭziaŭ sabie za zadańnie pastawić katalickuju katedru ŭ stalicy Juhasławii.

Rada miastowaja Biełhradu na adnym z najbližejšych pasiedžańniaŭ zajmiecca hetaj sprawaj i wybiare adpawiednaje miejsca na budučuju świątyniu. Prezydent Biełhradu, Kamunadi, abiacaŭ pamahčy ŭ hetaj sprawie.

ZŁ. ST. AMERYKI.

Dziejalnaść studentaŭ katalikoŭ. U Amerycy paŭstała nowaja „arhanizacyja." Kataliki studenty ŭniwerstytetu Spring Hill Mobile stwaryli arhanizacyju, metaj katoraj jość zwajowywać niadobryja hazety. Siabry hetaha tawarystwa majuć namier sprastowywać pry pomačy listoŭ, kirawanych u redakcyi, pamyłki i niaścisłaści, źmieščanyja ŭ hazetach i inš. časopisiach, a datyčačyja relihii, etyki, psycholohii i filozofii i takim čynam chočuć pałažyć kaniec duchowaj zarazie, katoraja štodnia ŭjadajecca ŭ sercy tysiačaŭ ludziej. Adumysłowy addzieł zajmiecca wydawańniem ŭlotkaŭ, jakija ŭ milijardach egzemplaraŭ buduć razdawacca kala dźwiarej kaściołaŭ.

Chrost nehraŭ. U Wialikuju Subotu ŭ mieście Cincinnati ŭ Złučanych Stancch pryniało katalictwa 160 nehraŭ.

HOLANDYJA.

Misyjnyja wystaŭki. U praciahu 1927 h. ŭ Holandyi adbylisia 3 misyjnyja wystaŭki i taksama misyjny kanhres u Amsterdamie. Wystaŭku ŭ Amsterdamie adwiedała kala 50,000 asob. Nawat pratestanskaja presa wyraziła swajo pryznańnie z pryčyny hetaj wystaŭki. U hetym hodzie ŭ Holandyi maje adbycca niekalki tydniaŭ misyjnych. Pieršy adbudziecca u mai. Čynny ŭdzieł Halandyi ŭ spawach misyjnych stwiardžaje fakt, što na 650 katalikoŭ Holandcaŭ prypadaje 1 — misyjanar.

ANHLIJA.

Nowyja kaścioły. U Anhlii ŭzrastaje ciapier wialiki lik katalickich świątyniaŭ. U apošnija časy ŭ Londanie adkryli kaścioł Najśw. Serca Jezusa. Kaścioł heny jość addany Siostram Adoracyi. Jon maje być paświačany Najśw. Sakramantu. Na budowu hetaha kaścioła adna pani afiarawała 12,000 funtaŭ šterlingaŭ (kala 520,000 zł.). Na pradmieściach Londanu adkryty 2 nowyja kaścioły, a takža paŭstajuć klaštary.

Waročajucca ŭ katalictwa. „The Universe" danosić, što swajak anhielskaha premjera ministraŭ E. T. Baldwin razam z matkaju i dwuma inšymi swajakami pryniaŭ katalictwa. Jon byŭ 25 hadoŭ ksiandzom anhielskaj dziaržaŭnaj carkwy.

ČYLI.

Katalicki ŭniwerstytet u Čyli. 25 sakawika adčynieny ŭ wielkim budynku ŭ Walnarajzo katalicki uniwerstytet. U ŭračystaści adčyniennia brali ŭdzieł Apost. nuncyjuš Felicy i prezydent respubliki.

S. S. R. R.

Urad i katalickaje duchawienstwa. Hazety pišuć, što balšawicki ŭrad maje zažadać ad usich katalickich ksiandzoŭ, jakija ješče astalisia na terytoryi SSRR, kab znosilisia z Apostolskaj Stalicaj tolki za pasrednictwam balšawickaha ŭradu. U praciŭnym wypadku hrazić im sasłańnie na Saławieckija astrawy.

łyja asnowy, katorymi narmujecca žyćcio. Chto znaje chryśćijanski pahlad na žyćcio, toj nia błudzić ad sofismatu da sofismatu, ad systemu da systemu, bo jon paniaŭ užo najhłybejšuju filozofiju žyćcia: miławać Boha i słužyć Jamu, miławać bližniaha, jak siabie samoha.

Tak aświečany rozum uparadkuje žyćcio, adświežyć miłaść, a z miłaści wypływuć jak z krynicy inšyja cnoty, azdarowiacca zwyčai. Dyk tolki chryścijanstwa majučaje ŭ sabie kapalniu asnoŭ uzhadawalnych, zdolaje adradzić siańniašniaje hramadzianstwa. Wialiki pedahoh Foerster, padkreśliwajučy wialikuju siłu uzhadawalnaju chryścijanstwa prytočwaje woś jaki skaz Carlyla: „Wialikaja sprawa pačynajecca siańnia, sprawa pryzwańnia Boha i taho, što ŭ tradycyi dziejaŭ čaławiectwa było boskaje, a padčas apošnich stalećciaŭ było zabytym, abminutym. Jano nanawa bahasławicimie narodam, aswabodzić ich ad nikčemnaści, strašennych balačak dy błudnych daroh".

Ščyra i ŭmieła wykarystanaje chryścijanstwa ŭspakoić naš rozum i serca, tahdy zacichnuć zmahańni, zajzdraść, samalubstwa, zhinie i fatalny kryzys našaha hramadzianstwa, tady bahaty padaść ruku biednamu, silniejšy ŭspamoža niadužaha i narody ŭspakojacca. Ale chryścijanstwa kažu — dobra, ščyra wykarystanaje!

Staradaŭnyja pahanskija narody, zmučanyja hrubym tyranstwam dy błaznotaj, acanili siłu chrystyanizmu, katory adnawiŭ ich u miłaści i praŭdzie.

I świet sučasny, kali choča zbawicca, pawinien zwiarnucca da tej samaj krynicy, bo ŭsialakija inšyja srodki zasłabyja.

Prydzie toj dzień, kali hramadzianstwa, zahrožanaje tysiačami niebiaspiek—wierniecca da taho Chrystusa, katoraha siańnia abminaje.

Domine, salva nos, perimus! Hospad, ratuj nas, bo hiniem, — zahrymić tady hołas apostalski ŭ świecie!

Jak marak, što wioz Cezara, wioz na karabli swajom ščaście rymskaha narodu, tak Chryścijanstwa na swajej łodzi wiazie ščaście całamu świetu!

Paznajmo praŭdu, a praŭda nas zbawić!

FRANCYJA.

Biskupy prociŭ nacyjanalizmu. Francuski episkopat wydaŭ wielmi wostryja zahady prociŭ prychilnikaŭ zhanienaj św. Ajcom za skrajny nacyjanalizm „Action francaise". Jaje adkrytyja prychilniki majuć być traktawanyja jak publičnyja hrešniki i dziela hetaha niamožna im dawać razhrašeńnia i taksama pa śmierci chawać na paświačanym miejscy.

ČECHOSŁAWACYJA.

Wiarnuŭsia nazad. Ołomuniecki ksiondz O. Karl Urban, jaki swajho času prystupiŭ byŭ da t. zw. „nacyjanalnaj" (čechasławackaj) carkwy, prasiŭ jznoŭ, kab pryniali jaho ŭ katalicki kaścioł. Jon ahałasiŭ ab sabie ŭ hazetach tak: „Padaju da publičnaha wiedama, što ja ŭ pakory wiartajusia ŭ katalicki kaścioł i dziakuju sardečna swaim prychilnikam za ich malitwy".

Knihapis.

„Studenskaja Dumka" Nr. 2 (9). Sakawik—Krasawik. Wilnia, 1928 h. str. 32.

Wydaŭcom i redakcyi časopisi chadziła ab toje, kab wiesnawy numar „Stud. D." choć častkowa byŭ čeściaj złožanaj praz biełaruskaje studenstwa idei niezaležnaści Biełarusi, kataraj świata štohodnim zwyčajem abchodzicca 25 sakawika.

Na ŭstupie numaru znachodzim try patryjotyčnyja wieršy paety A. B.

Najcanniejšym u hetym numary źjaŭlajecca artykuł St. Hrynkiewiča „Uzhadawańnie charaktaru". Dziela taho, što ad charaktaru kožnaha narodu najčaściej zaležyć i jaho byt palityčny (trudna np. pradstawić sabie Anhlijca pazbaŭlenaha wolnaha i niezaležnaha haspadarstwa), skazać možna, što St. Hr. taksama wielmi ŭdała i razumna ŭšanawaŭ świata Niezaležnaści. Naahuł nadta mała siarod Biełarusaŭ cikawilisia da hetaha času sprawami psycholohii. Dziela hetaha ŭ samy čas pakazaŭsia ŭspomnieny artykuł. Nia jość jon pierapoŭnieny ciažaram nawukowym, napisany žywa i jasna, mima taho, što parušaje zadaču adnu moža z najhłybiejšych i najtrudniejšych. Pračytańnie hetaha artykułu prydasca kožnamu, pierawažna ksiandzom, wychawaŭcam, wučycielam.

Apawiadańnie „Nad Niomnam" St. St. chacia pisana prozaj, maje charaktar ballady, asnawanaj na narodnyh lehiendach z Horadzienščyny, ci Mienščyny.

Na niedachwat paezyi ŭ Nr. 2 „Stud. D.", dumajem, nichto narakać nia budzie. Bliska pałowu numaru zaniali wieršy. Z hetaha widać, što časopiś *biełaruskaha studenstwa* wyhladaje siońnia badaj jak almanach maładoj paezyi biełaruskaj. Dobra heta, ale zamnoha, bo praz zbytak wieršaŭ cierpiać sprawy prahramnyja studenskaj časopisi.

U wieršy „Niepahoda" A. Bartul pieramožna swaim paetyckim piarom imkniecca k miestu, apisywajučy wyhlad jaho ŭ niepahodu. — M. Tulejka raspačaŭ swajo tworstwa tryma wieršami. U hetych wieršach M. Tulejka najwyraźniej pierabraŭ mieru ŭ paŭtarańni niekatorych słoŭ napr. 6 razoŭ „idzi", 9 „My tam...", 7 „Palaču", nie haworačy ŭžo ab tym, što „pal ču" — słowa rasiejskaje, a pa našamu „palatu".

Hałasawali-by, kab silny i pryhožy wierš M. Wasilka „Śmialej!" uważać za druhi, paśla „Boža, što kališ narody", hymn biełaruski. Chapiła-by zrabić tolki ŭ jaho tekście niekalki niaznačnych paprawak,

Nia była-by „St. Dumka" orhanam maładych, kali-b nia było ŭ joj matywaŭ luboŭnych. Woś jość i jany: „Wiasna" — U. Šyrana i „Bywaj!" — M. Wasilka. Zhučnyja, pryhožyja i čystyja.

Wielmi nam padabaŭsia daŭžejšy wierš H. Wialeckaha „Pieśni Wialli", u katorym adzywajecca stolki strun raśpiatych na dušy miłaśnika našaha kraju.

Narodnaje tworstwa reprezentujuć pieśni-wieršy z Horadzienščyny i Wialejščyny.

Mienš adpawiednym wydajecca nam abharywańnie badaj u pałowie 1928 h. „Trudow, Biełoruskoho Gosudarstwiennoho Uniwiersitieta" wyšaŭšych až u 1922 h. i jakija z trudnaściaj možna ŭ nas dastać. Knihar, recenzar, wielmi rasčarawany hetym tworam, ale čytalnika cikawić što inšaje, imienna: jak jość lepiej ci jašče horaj z Biełaruskim Dziaržaŭnym Uniwersytetam u sučasnym hodzie...

U „Balučaja sprawa" H. Wialecki horača zaklikaje da stwareńnia ŭłasnaha sakolstwa, chacia zdajecca, što sakolstwa ŭžo swajho dakanała i nie daraŭnaje sučasnamu ruchu spartowamu, apiortamu na zusim inšych asnowach fizyčnaha raźwićcia.

Nakaniec „Chronika" świedčyć ab intensyŭnaj i rožnarodnaj pracy biełaruskaj studenskaj moładzi.

Wielmi dobrym źjawiščam u žyćci biełaruskaj studenskaj moładzi jość uwachod jaje ŭ stałyja i brackija znosiny z ukrainskim studenstwam pry U. S. B., kataraje stwaryła „Kružok Studentaŭ Ukraincaŭ u Wilni." O, kab sapraŭdy heta byŭ punkt wiečnaj pryjaźni!

Być moža, što Nr. 2 „St. Dumki", jak orhan akademicki, wyšaŭ trocha słabiejšym ad papiaredniaha, adnak i ŭ hetym składzie źmiestu spaŭniaje zusim dobra swaju zadaču i kryje ŭ sabie mahčymaści pryhožaha rozkwitu. Nichto nia ważycca wymahać nadmieru ad tych, katoryja pracujuć na niwie literackaj, budučy abciažanymi abawiazkam słuchańnia lekcyjaŭ, składańnia kollokwijaŭ i pryhatawańnia ryhorozaŭ na ŭniwersytecie, *plus* najčaściej kłopat ab chleb štodzienny.

T.

Redaktar-Wydawiec Ks. ADAM STANKIEWIČ.

Z dazwołu J. E. Wilenskaha Katalickaha Arcybiskupa-Mitrapalita.

Biełaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Ludwisarskaja wul. 1.

Chronika.

Nabaženstwa za dušu ś. p. Kazimira Swajaka. 7 traŭnia h. h. u druhija ŭhodki śmierci ś. p. Kazimira Swajaka (ks. Kanst. Stepowiča) adbyłosia ŭ kaściele św. Mikałaja žałobnaje nabaženstwa.

Litoŭskaje t-wa Zyty na wul. św. Mikałaja Nr. 9 kupiła dom, jaki 29.IV h. h. uračysta byŭ paświačany. Dom hety praznačany dla metaŭ t-wa: kulturnych, hramadzkich i dabradziejnych.

Arcypastyrskija wizytacyi. Raspačataja šeryja wiaśnianych wizytacyjaŭ pa niekalkidzionńym pierarywie pačałasia jznoŭ. Ad paniadziełku 23 min. m. J. E. ks. Arcybiskup-Mitrapalita Wilenski raspačaŭ wizytacyju kaściołaŭ na terytoryi Knyšynskaha dekanatu ŭ nastupnym paradku: paniadziełak 23 IV m. hadz. 15 — Karycin; aŭtorak 24 IV m. hadz. 15 — Jasianioŭka; sierada 25 IV m. hadz. 12 — Bierazawa, hadz. 16 m. 30 — Dalistaŭ: čaćwier 26 IV m. hadz. 13 — Jaświły, hadz. 17 — Honiondz: piatnica 27 IV. hadz. 11 — Doŭnary, hadz. 18 — Mańki; subota 28 IV m. hadz. 10 Kalinoŭka, hadz. 15 — Tžciana; niadziela 29 IV m. hadz. 10 — Giełčyn, hadz. 18 — Knyšyn.

KALENDARYK.

Dni	N. styl	St. styl	Rymska - katal.	Hreka - katal.
Č.	10	27	Antanina	Symona św. muč.
P.	11	28	Mamerta	Jasona i Maksima
S.	12	29	Pankrata	9 Muč. u Kiz
N.	13	30	† 5 pa Wial. Serwacaha	Samar. Jakawa
P.	14	1	Banifata	Traw. Eremii
A	15	2	Zofii ŭd.	Atanazija Wiel. św
S.	16	3	Andreja, Jana	Teodozija prp.
Č.	17	4	†Ušeście Hospad. Chr.	Pełahii
P.	18	5	Feliksa	Ireny
S.	19	6	Piotry, Celestyna	Jowa Mnohostr.
N.	20	7	† 6 pa Wial. Bernara	Slap. Jaŭł. Č. Chr.
P.	21	8	Feliksa	Iwana Boh.
A.	22	9	Julii m.	Pier. m. św. Mik.
S.	23	10	Dazydara	Symona

Usiačyna.

Lik masonaŭ. Tajnaja arhanizacyja t zw. masonaŭ, jakaja maje ua mecie baraćbu z Chrystusam i Kaściołam, pawodle astatnich padličeńniaŭ na ŭsim świecie maje 28,000 arhanizacyjaŭ (ložaŭ) i 3,860,000 siabroŭ.

Skolki ludziej wyjechała z Eŭropy za astatnija časy. Pawodle najnoŭšych wiestak ad 1816—1850 h. z Eŭropy ŭ Nowy Świet (Ameryku i inš.) wyjechała: z Anhlii i Irlandyi 2,369,000; z Niamieččyny 1,130,000; z Francyi i Italii 320,000; z Aŭstryi 130,000. Ad 1861 — 1900 wyjechała: z Anhlii i Irlandyi 7,705,000; z Niamieččyny 2,945,000; z Italii 2,841,000; Aŭstro-Wuhryi 1,267,000. Ad 1901 — 1922 h. z Anhlii i Irlandyi wyjechała 4,701,000; z Italii 5,717,000; z Aŭstra-Wuhryi 3,168,000; z Hišpanii 1,318,000; z Niamieččyny 438,000.

Lik samahubcaŭ ŭ krajoch Eŭropy. Ad kanca wajny da astatnich časoŭ lik samahubstwaŭ u krajoch Eŭropy wyhladaje hetak: u Wuhryi i Čechasławacyi 25 na 100,000, u Niamieččynie 23 na 100,000, u Šwajcaryi taksama jak u Niamieččynie, u Aŭstryi 22, u Francyi 17, u Estonii 15, u Šwecyi 14, u Danii taksama, u Finlandyi 11, u Anhlii 10, u Italii 8, u Holandyi 6, u Narwehii 5, u Hišpanii 4, u Hrecyi 2. Ahułam u Eŭropie končyć samahubstwam u hod bolš mienš 50,000 čaławiek.

PAŠTOWAJA SKRYNKA.

Ks. Dr. I R.: My nia peŭny, što ŭsio atrymali. Šlicie rukapisy piśmom upisnym. (zakaznym)

Ks. M. Sz.: Waša praca ab Bohu duża dobraja. Nadta pažadana, kab Wy jaje dakončyli i nam prysłali. Zrobimo z jaje adbitku.

D. A.: Za ŭsio dziakujem. Karystajem.

a. B. P.: Źmiaščajem. Pišycie da nas čaściej.

J. M.: Waš artykuł „Malawany katalik" dobry i my jaho ŭ swaim časie nadrukujem.

Ks. Dr. M. A.: Čakajem nieciarpliwa na Wašu pracu ab čaławieku.

Na „Chr. D." prysłali: Dr. Z. — 100 zł., Ks. T. — 5, P. B. — 2, L. A. — 8, F. M. z Š. — 4, a. a. M. M. z D — 12.

